KURJER WARSZAWSK

Niedziela.
Dnia 5 (17) Maja 1857 Roku.

№ 128.

Jutro, Śgo Felixa.
Krzyżowe dni jutro, we Wtorek i Ś

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ dozwolić raczył przebywającym za granicą wychodźcom *polskim*: Henrykowi-Józefowi *Kromerowi*, Franciszkowi *Kozielskiemu*, Zakonnikowi Hipolitowi *Żmijewskiemu*, Florjanowi *Żurawskiemu*, Juljanowi *Jabłeckiemu*, Władysławowi *Kraczkiewiczowi*, Maxymiljanowi *Fuks*, Janowi-Leopoldowi *Liczbińskiemu*, Walentynowi *Jarocińskiemu*, Tomaszowi *Tokarzewskiemu*, Alexandrowi *Janiszewskiemu* i Michałowi *Pietraszewskiemu*, powrócić do Królestwa *Polskiego*, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 r.

Przez Dyplomy CESARSKIE z dnia 7go Kwietnia, NAJMIŁOŚCIWIEJ ozdobieni zostali Orderem Śtej ANNY klassy 1ej z Koroną CESARSKĄ: Rektor *St. Petersburgskiej* Akademji Duchownej, Biskup Winnicki, Przewielebny *Makaryusz*, i Biskup Tulski i Bielewski, Przewielebny *Dymitry*.

Zarządzający służbą Cywilną Królestwa, oznajmia podziękowanie swoje Aplikantowi biura Naczelnika Powiatu *Płockiego*, Antoniemu *Zglinickiemu*, za ujęcie w mieście *Płocku* zbiegłego przestępcę starozakonnego Majera *Kurpia vel Rosenthala*.

Rada Administracyjna mianowała Xiędza Ignacego *Kamieńskiego*, Dziekana Foralnego i Proboszcza w m. *Rawie*, tudzież Nauczyciela Religji miejscowej w Szkole Powiatowej, Kanonikiem Kollegjaty w *Łowiczu* w Archi-Dyecezji *Warszawskiej*.

JO. Xiążę NAMIESTNIK Królestwa, z mocy przepisów w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 r. NAJWYŻEJ zatwierdzonych, udzielić raczył niżej wymienionym wdowom i sierotom, po niższych stopniach z b. Wojska Polskiego pochodzących, pensje i wsparcie dożywotnie, a mianowicie: Pensje: Petronelli *Kaplickiej*, wdowie po Sierżancie starszym Inwalidów z Polskich Weteranów, rs. 75, w połowie dla niej, w połowie dla córki; Antoninie *Kassjan*, wdowie po Podoficerze z tychże Inwalidów, rubli sr. 18 k. 75; Maryannie *Wawrzyckiej*, wdowie po Podoficerze z tychże Inwalidów, rs. 37 k. 50; Maryannie *Jarockiej*, wdowie po Podoficerze z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, rs. 28 k. $12^1/_2$; Antoninie *Włodarskiej*, wdowie po Żołnierzu starszym z tychże Komend, rs. 25 k. $31^1/_4$; Teodorze *Łabęckiej*, wdowie po Żołnierzu starszym Inwalidów do żadnej służby nieużytych, rs. 25 k. $31^1/_4$; Katarzynie *Balickiej*, wdowie po niegdy Felczerze w pułku 8-m piechoty linjowej b. Wojska Polskiego, rs. 28 k. $12^1/_2$; Ludwikowi-Bartłomiejowi *Jędrzejewskiemu*, sierocie po Żołnierzu z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, rs. 15. Wsparcie dożywotnie: Katarzynie *Banas* v. *Banasiewicz*, wdowie po Żołnierzu Inwalidów do żadnej służby nie użytych, rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla córki; Juljannie *Maliszewskiej*, wdowie po Żołnierzu Korpusu Żandarmów b. Wojska Polskiego, rs. 15; Annie *Koplin*, wdowie po Żołnierzu z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewn rs. 7 k. 50. — w *Warszawie*, d. 30 Kwietnia (12 1857 r. — Senator, Jenerał-Lejt:, *Sobolew*.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Władz: Kommissji Rządo: Przychodów i Skarbu, przeniesieni na własne żądanie: Podleśny w leśnictwie Suwałki, Juljan *Grabowski*, na takiż urząd do leśnictwa Przedbórz. Dla dobra służby: Nadleśniczy leśnictwa Kozienice Alexander *Zawistowski*, na takiż urząd do leśnictwa Szydłowiec, i Podleśny strażowy w leśnictwie Gostynin Wiktor *Magnus*, na takiż urząd do leśnictwa Udrzyn. — W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Komendarz przy Kościele Parafjalnym w Alexandrowie Xiądz Ant: *Maciążkiewicz*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katolickiej w Szkole Powiatowej 2ej w Warszawie, i Wikaryusz przy Kościele Parafjalnym w Suwałkach, Xiądz Antoni *Dworakowski*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katolickiej w Gimnazjum Gubernjalnem w Suwałkach.

Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.—W dopełnieniu polecenia Władzy Wyższej, podaje do wiadomości publicznej, że przychylnie do prośby Przedsiębiercy Loterji na brylanty i kosztowności, urządzoną będzie ich wystawa na korzyść Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przyczem Publiczność udział wtej loterji mieć chcąca, może mieć sposobność przekonania się o ich stanie i wartości. O miejscu i czasie otwarcia tej wystawy, Urząd Loterji osobno obwieści. Podaje także do wiadomości publicznej, w uzupełnieniu planu do tej loterji ogłoszonego, że właściciel przedmiotów na loterję tę wystawionych, złożył deklarację przez Rząd już przyjętą, iż wygrywającym trzy główne przedmioty, a mianowicie: *a*) Wielki obraz pod poz: 248 spisu przedmiotów pomieszczonej i na rsr. 10,000 oszacowany; *b*) Obraz na drzewie w tymże spisie pod poz: 249, na rs. 6,000 oceniony, i *c*) Łańcuch zwany *la rivière* z 31 soliterów składający się pod poz: 177 w spisie z ceną rsr. 3,000 umieszczony; gotów jest wypłacić wartość taxą oznaczoną z potrąceniem $^1/_3$ części na ryzyko i koszta od loterji takiej nieodłączne, z warunkiem tylko, aby deklarację swoją co do odebrania gotowizny, nie później jak w terminie sześciu tygodni od ogłoszenia tabelli wygranych w Urzędzie Loterji złożyli. — Naczelnik Urzędu, Radca Dworu, Baron *Mengden*.— Sekretarz, Sekretarz Kollegjalny, K. *Treu*.

Zarząd Arcy-Bractwa czci Serca N. MARYI P., obowiązuje wpisanych do tego Arcy-Bractwa od dnia 8go Września 1856 r., aby pospieszyli złożyć w Zakrystji Kościoła XX. *Bernardynów Warszawskich*, wydane tymczasowie Patenta, bez pieczęci i Numerów, dla zamiany bezpłatnie na właściwe z pieczęcią Arcy-Bractwa, Numerami i należytemi podpisami.

W dniu wczorajszym w Kościele Parafjalnym Ś. KRZYŻA o godzinie 2giej po południu, odbył się obrzęd Chrztu Świętego, dziecięcia płci męzkiej, syna Tadeusza *Goldryng*, Urzędnika Wydziału Górnictwa przy Komissji R. P. i Skarbu, i Pelagji z Wilczyńskich. Rodzicami Chrzestnemi byli: JW. Zarządzający służbą Cywilną w Królestwie Jenerał-Adjutant *Paniutin*, i Hrabina Marszałkowa Hermancja *Uruska*.

lisza. — Dawno już starożytny gród nasz nie wiadkiem tylu i tak ważnych obrzędów religijnych, iągu początkowych 10ciu dni Maja. Spodziewane pierwszy przybycie do nas JW. Xiędza Michała *wskiego*, Biskupa Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, iem oczekiwaniu utrzymywało umysły i serca ch, pragnących co prędzej oglądać swego dostojasterza, po wstąpieniu Jego na Stolicę Biskupią, ktorą 40-letnią przeszło w jednejże ciągle Dyecezji pracą duchowną pozyskał, a razem powszechną zjednał sobie miłość, poważanie i uwielbienie. W d. 30 Kwietnia r. b., na wjazd uroczysty JW. Pasterza oznaczonym, już od południa, na znacznie wielkiej drodze *Warszawskiej*, tłumnie gromadziła się ludność miejska i wiejska, co odbiegłszy codziennych swych zatrudnień, w świąteczne przybrana szaty, ochoczo na spotkanie swego Pasterza dążyła. Za nią u rogatek miasta, zebrały się wszystkie Bractwa Kościelne z jarzącem światłem, Cechy miejskie z chorągwiami, liczne Duchowieństwo świeckie i zakonne z Godłem Zbawienia na czele, Członkowie Kapituł *Kaliskiej* i *Włocławskiej*, Urzędnicy Cywilni i Wojskowi w paradnych mundurach, młodzież szkolna, wreszcie grono Obywateli Ziemskich i Miejskich. Kilko-wiorstowa przestrzeń drogi natłoczoną była przeszło 6-tysięczną masą naszego poczciwego ludu, co ze łzą radości w oczach, cisnął się, pod koła powozu, pozdrawiał swego dostojnego Pasterza i od niego, również do łez wzruszonego, błogosławieństwo odbierał. Powitany w rogatkach przez Władze Duchowne, Cywilne i Wojskowe, JW. Pasterz, w ich orszaku, pieszo dalszy przez miasto odbywał pochód, naprzód do Kościoła Kolegjaty, a następnie do swego w pałacu Biskupim mieszkania. Zaraz nazajutrz JW. Pasterz od godziny 9ej z rana, rozpoczął szereg owych prac Apostolskich, które wszystkie niemal chwile Jego pośród nas pobytu, zajmowały, udzielając już to święcenia mniejsze XX. *Tronowskiemu* i *Norrasowi*, ze Zgromadzenia XX. *Franciszkanów*, i Xdzu *Pietrkiewiczowi* ze Zgromadzenia XX. *Bernardynów Kaliskich*, już to SAKRAMENT BIERZMOWANIA naprzód młodzieży szkolnej i wszelkich zakładów naukowych prywatnych, a potem licznie zebranym mieszkańcom miasta i okolicy, już wreszcie wizytując *Kaliskie* Kościoły. W d. 3 Maja w uroczystość Opieki Śgo JÓZEFA, Patrona *Kaliskiej* Kolegjaty, ingres, czyli publiczne objęcie przez JW. Biskupa w posiadłość duchowną jej Kościoła, rozpoczął się uroczystą o godz: 10 z rana, procesją, w której JW. Pasterz pontyfikalnie, w oznaki swej godności przybrany, w asystencji przeszło 100 Duchownych, Władz wszelkich i niezliczonej masy ludu, przy odgłosie dzwonów i muzyki, pod baldakinem udał się do Kościoła Kolegjaty, u podwoi którego spotkany z Krzyżem i wodą święconą przez WJX. *Saganowskiego*, Proboszcza Prałata, powitany przez niego krótką przemową, na którą z tronu Biskupiego w łaskawych odpowiedział wyrazach; przyjmować następnie raczył od Duchowieństwa, Urzędników, Obywateli znaczniejszych, imieniem własnem i ludu, którego połowy nawet obszerna Świątynia pomieścić nie mogła, hołd osobisty przez ucałowanie rąk i pierścienia Biskupiego. Po odprawieniu przez siebie wielkiej Mszy Śtej, podczas której W. JX. *Ojrzanowski*, Dziekan *Kaliski*, wymowne miał Kazanie, Dostojny Pasterz udzielił ludowi Apostolskie Błogosławieństwo, i w tym samym porządku, oraz z tą samą uroczystością odprowadzony został do swego mieszkania, z balkonu którego, raz jeszcze zebranemu ludowi błogosławił. Po południu, równie jak wszystkich dni następnych, JW. Pasterz udzielał SAKRAMENT BIERZMOWANIA ciągle przybywającemu ze wszech dalekich nawet okolic ludowi, którego przeszło 8,000 osób w Wierze Śtej utwierdził. W d. 4 Maja JW. Pasterz zaproszonych około 200 osób ugościł wystawnym w pałacu własnym, obiadem, wśród którego JO. Xiążę *Golicyn*, Naczelnik Wojenny *Kaliski*, w krótkich, lecz pełnych znaczenia wyrazach, wysokiej godności Kościelnej mu powinszowawszy, wniósł toast za zdrowie Dostojnego Pasterza, ochoczo przez obecnych spełniony, za który też JW. Biskup w treściwej pięknej przemowie, Jego Xiążęcej Mości, jako Reprezentantowi Wysokiego Rządu podziękował; wreszcie jeden z Urzędników Sądowych zaimprowizował własnego utworu wiersz, na cześć JW. Pasterza ułożony, z zadowoleniem przez zebranych przyjęty. W d. 8 Maja, jako w dniu odpustu w Kościele XX. *Franciszkanów*, JW. Pasterz po odprawieniu Mszy Śtej, udzielił tamże wyższe święcenia wymienionym wyżej Zakonnikom, z których następnie w d. 10 t. m. *Tronowskiego* na Kapłana, a *Norrasa* na Dyakona wyświęcił. W d. 9 Maja raczył zwiedzić szkołę wyższą Realną, tutejsze zakłady dobroczynne, to jest Salę Ochrony ubogich dzieci, Dom Schronienia i Szpital, gdzie znakomitym datkiem pieniężnym hojność swą i czułą o los nieszczęśliwych troskliwość okazał. W d. 10 Maja dostojny Pasterz zaszczycił obecnością swoją wystawny obiad na cześć swą w wielkiej sali Resursowej przez Obywateli miasta i Urzędników dany, a nazajutrz z powrotem do swej pierwszej stolicy Biskupiej *Włocławka*, odjechał. Lecz nietylko mieszkańcy naszego grodu z tą serdeczną radością przyjmowali dostojnego Pasterza; z tymże samym zapałem witali go także mieszkańcy m. *Koła*, *Turka* i okolic przez które przejeżdżał, bo jedno uczucie ożywiało wszystkich, radość z posiadania własnego Pasterza i ufność w Błogosławieństwo męża, znanego zświątobliwości, dobroczynności i wszelkich prawdziwie szacownych cnot prywatnych i publicznych.— J. N. Z.

Z wystawy tegorocznej *Krakowskiej*, oprócz obrazów z *Warszawy*, zakupionych przez Dyrekcję Towarzystwa Sztuk Pięknych, osoby prywatne nabyły przed zamknięciem wystawy 13cie obrazów za summę złr. 2,020, a między innemi: *Krakowiankę przy źródle*, pastel, przez Tytusa *Maleszewskiego* z *Warszawy*, nabył Hr: Felix *Mycielski*, za złr. 172 kr: 30; *Górala*, obraz olejny, przez Wojciecha *Gersona* z *Warszawy*, malowany w *Paryżu*, nabył Xżę Władysław *Sanguszko*, za złr. 250. Nadto obraz olejny: *Scena zimowa*, przez W. *Mayerheima* z *Berlina*, nabył Hr: Józef *Szembek* z *Warszawy*, za złr. 350.

Rury do *gazu* i słupy latarniowe, układane i ustawiane są w głównej alei *Ogrodu Saskiego*. Wkrótce także Cukiernia *Lessla* w tymże ogrodzie istniejąca, oświetloną będzie wewnątrz i zewnątrz temże światłem. Rury ku temu wyprowadzono przez dziedziniec od ulicy *Królewskiej*.

Nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 467 *b*, wyszły nowości muzyczne: *Vaillance-Polka Militaire*, skomponowana na fortepjan przez Jó-

zefa *Ascher;* cena kop: 22½. *Immortelle Polka-Mazurka,* na fortepjan, grywana przez Orkiestrę *Chojnackiego;* cena kop: 15. Są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* i w wspomnionej litografji; na prowincji: u *Arzta* w *Lublinie* i *Hrubieszowie,* u *Zawadzkiego* i *Orgelbranda* w *Wilnie.*

Oglądaliśmy wspominaną już przez nas machinę rachunkową *Thomasa z Colmaru,* do dodawania, odejmowania, mnożenia i dzielenia. Żałować wypada, że w drodze zepsuła się, i nie daje dobrych wypadków. Mimo to jednak, ze sposobu otrzymywania wypadków, wnieść można co następuje: najprzód, przy dodawaniu, żadna machina dobrego rachmistrza nie zastąpi; powtóre, odejmowanie zbyt małe jest działanie, aby machinę do niego użyć; po trzecie, do mnożenia machina wszelka, a ta w szczególności najwięcejby się przydała dla mających wielkie i częste rachunki, obliczania procentów, rat amortyzacyjnych, pożyczek, i t. p.; że jednak w tej machinie tylko mnożna nastawia się, a cyfry mnożnika potrzeba brać z zadania, a zatem łatwo przeoczyć się przy bezustannie odwróconej uwadze na dokładność ustawiania machiny, nie pozwala więc ten system spodziewać się tyle korzyści, ile ich przy tem działaniu od machiny wymagać należy; po czwarte nakoniec, gdy dzielenie połączone jest z adnotacją cyfr ilorazu, więc jako niedające odrazu wypadku, mniej może robić użytku.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. W. kop: 50 na figurę Śgo Józefa w niszach Kościoła Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej.*— Od małej *Zosi* kop: 20 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów,* i kop: 20 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów.*— Od J. G. rs. 1 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów.*

Szybka rozprzedaż *Maryi Malczewskiego,* spowodowała P. *Frühlinga,* Xięgarza przy ulicy *Żabiej,* do wydania drugiego nakładu tego utworu. Obudzone wszakże współzawodnictwo w wydaniu *Maryi,* zniewala P. *Frühlinga* do obniżenia ceny. Gdy zaś opuszczanie tejże do *dziesiątki,* byłoby bardzo mało rzeczą, przeto wydawca postanowił rozpowszechnić ją bezpłatnie, a to w sposób następujący: kupujący xiążki w jego xięgarni do wysokości rubla sr: 1, otrzymuje w dodatku *Maryę;* kto nabędzie xiążek za dwa, trzy, dziesięć, i t. d., rubli, otrzymuje ich tyleż; słowem, że od każdego rubla za nabyte xiążki, otrzymuje tyleż exemplarzy *Maryi.*

Mieszkańcy *Warszawy,* już zamyślają o letnich pomieszkaniach, których nam dostarczają okolice *Warszawy* i jej obręb podrogatkowy. Z jednej strony *Mokotów, Wierzbno, Willanów,* z drugiej *Alexandrówka* (dawny *Grossów*), *Ruda* i t. p. miejsca, przygotowali swe ustronia na kilkomiesięczny pobyt *Warszawian* w ich przyjemnych siedliskach, otoczonych do koła łąkami, wodą i złotokłosemi łanami. Mnóstwo także osób wybiera się na wieś, a wiele rodzin już zaopatrują się w paszporta dla wyjazdu za granicę.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Józefa *Sikorskiego,* b. Urzędnika Rządu Gubernjalnego *Warszawskiego;* tudzież P. *Wasiliew,* Urzędnika 12tej klassy, ażeby w własnych interessach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

Dyrekcja Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej zawiadamia, że od dnia 9/21 Maja r. b. pociągi odchodzić będą z *Warszawy:* o godz: 8ej rano, osobowo-towarowy do *Granicy* i *Łowicza;* o godz: 4 m. 30 po południu, osobowy do *Granicy* i *Łowicza;* o godz: 6ej wieczór, osobowo-towarowy do *Łowicza.* Przychodzić będą do *Warszawy:* o godz: 5 m. 50 po południu, osobowo-towarowy z *Granicy* i *Łowicza;* o godz: 11 m. 45 w nocy, osobowy z *Granicy* i *Łowicza;* o godz: 10 m. 30 rano, osobowo-towarowy z *Łowicza.* Szczegółowe rozkłady jazdy znajdują się na każdej Stacji.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Kocebue,* Naczelnik Głównego Sztabu 1szej Armji, powrócił z *Iwangorodu.*

JO. Radca Stanu, Xiążę *Kudaszew,* Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Paryża.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od R. D. z Cesarstwa rsr. 4, na odnowienie Ołtarza Śgo Józefa w Kościele PANNY MARYI w *Warszawie,* na intencję *Rom:, Dom:, Mik:, Józ:* i *Leop:.*— Od A. Ł. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów,* i kopiejek 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów.*— Od K. M. K. kop: 75 na powyższe światło przed *Reformatami,* i kop: 75 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów.*— Od A. G. rs. 1 dla wdowy *Sulińskiej,* aby się modliła za dusze ś. p. *Józefa* i *Stanisława.* — Bezimiennie rs. 1 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Kapucynów;* rs. 1 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów,* i rs. 1 dla *Felicjanek.*— Od A. rs. 1. na światło podczas wieczornych śpiewów *majowych,* przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od W. G. na światła: przed *Reformatami* i *Kapucynami,* po rublu 1.

Oświadczyć wdzięczność zasłudze powinnością jest każdego człowieka. Tą ja powodowany, ogłaszam publiczne i serdeczne podziękowanie W. Doktorowi Medycyny *Majeranowskiemu,* który głęboką znajomością nauki lekarskiej, i bezinteresowną gorliwością, nie tylko wyleczył mnie zupełnie z ostrego zapalenia oczu reumatycznego, które mnie o mało wzroku nie pozbawiło, ale i podupadłe moje siły fizyczne podniósł. Dobry Lekarzu, może ja skromność twoją, tym postępkiem obrażę, ale daruj, bo niemam innego nad ten sposobu, wynurzenia ci mojej wdzięczności. — J. N. *Mierosławski.*

W następujący Wtorek (dnia 19go b. m.), w dniu urodzin i imienin ś. p. Jana *Duszyńskiego,* Assesora Sądowego, za spokój Jego duszy, odprawi się Msza Święta w Kościele XX. *Kapucynów* o godzinie w pół do 11tej z rana.

Pozostała Córka po ś. p. Józefie z Starzyńskich *Piętka,* zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu 19ym b. m. (we Wtorek), w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 10tej z rana, odbyć się mające.

W mieście *Pilicy,* umarł dnia 26go z. m., przeżywszy lat 55, ś. p. Florjan *Czaplic,* Magister Farmacji, Właściciel miejscowej Apteki.

W tych dniach zmarł w *Warszawie* ś. p. Jan *Wołków* b. Urzędnik Komisji R. Spraw W. i Ducho:.

Dla *Żarek* miasta, liczącego około 2,000 mieszkańców, *Sto-Stanisławowski* jarmark ważną jest rzeczą. Lubo *Żarki* mają tę wyższość nad innemi miasteczkami, że posiadają w swym obrębie, jedną z większych rękodzielni bawełny w Królestwie. Wyrób bawełny zajmuje codziennie 500 ludzi, co jest wielkiem dobrodziejstwem dla niezamożnych mieszkańców, tem więcej, że i dzieci w 10tym roku życia stosownie wynagradzane, znajdują zatrudnienie, dziennie wyrabiając około 3,000 funt: bawełny. *Żarki* co do położenia swego, wiele miast większych przewyższają. Malownicze tu i owdzie skały, do których rodziny i skały *Ojcowskie* należą, droga bita prowadząca od *Myszkowa*, to jest od kolei żelaznej, po obu stronach której, na przestrzeniach niedawno piaszczystych, masz bogate zbiorami łąki, miejsca nawodnione za pomocą irrigacji, przy wjeździe do miasta rękodzielnia bawełny, w miejscu nieużytków i bagien piękny ogród ze stawami; wszystko to powtarzamy, mile wabi oko i *Żarki* dobrze przedstawia. Ulepszenia te dopełnił ś. p. *Steinkeller*, pracowity i zasłużony człowiek na polu przemysłowem, dawny *Żarek* właściciel. Same miasto ma lico podobne do tylu innych miast; chrześcjanie, izraelici, przekupki ze stolikami z solą, kramiki z gwoździami, błoto, domostwa po większej części drewniane, oto obraz miasteczka. W samym rynku dopiero Przybytek BOŻY białemi świeci murami; dalej prowadzi główna ulica *Krakowska*, na początku której jest oberża pod *Złotym Kluczem;* dalej jest Apteka, Kancellarja Gminy, murowane domostwo *Kotlarnią* zwane, powiększa obraz miasta. Na *Krakowskiej* też to ulicy, gromadzi się jarmark od 4go Maja po dzień Śgo Stanisława włącznie trwający. Jarmark tegoroczny odznaczał się ilością dostawionych wszelkiego rodzaju przedmiotów. Koni było najwięcej, wołów, krów, cielął dosyć jak i trzody chlewnej, ale ta była drogą; najmniej zaś owiec przypędzono, na które głównie jarmark się odbywa. Krzyk jarmarczny, hukanie z biczów, rozmaitość ubiorów, muzyka *Częstochowska* i *Olkuska*, nadawały postać zwykłą jarmarków. Wyznać nadto należy, że niekiedy zdarzające się hałaburdy, nie miały miejsca, co dowodzi, że przekonywamy się, iż jarmarki nie do pijaństwa są i hulanek przeznaczone. Sprzedaż była na jarmarku nie wielka, na czem najwięcej stracili handlarze koni, których była, jak wspomnieliśmy, znaczna liczba; najwięcej tychże sprowadził *Horowicz*. Sklepów było także pod dostatkiem: z czapkami, kobiercami, obówiem, ubiorami męzkiemi (zaręczonemi przez izraelskich krawców, że są najświeższej mody); dwie jadalnie *Jordana* z *Olkusza* i *Jankowskiej* z *Warszawy;* gościł także i optyk *Toruński*, *Szmidt* z m. *Łodzi*, i magazyn mód damskich, pierwszym z *Warszawy* przedstawiający się; wreszcie smoła i mydła pachnące, woda kolońska i imbryczki różnego kształtu i przykroju, wasążki, koczobryki wzorzysto malowane, w kwiatki, pasy lub gładko, tudzież kareta rozmiarów arki *Noego*. Literatura miała dwóch przedstawicieli: *Nowoleckiego*, brata xięgarza *Warszawskiego*, i *Blumenfelda* z *Warszawy;* szczupły ci xięgarze mieli zapas xiążek, ale dosyć doborowy i obfity w nowości; cóż kiedy nie szło im bardzo pomyślnie; *Maryę* za 10 kop: sr. może tam i kto kupił, a to jedne tylko dzieła twórcy: *Kwiatów* i *Amazonek*, miały swych zwolenników, co nawet było zapewne miłem wspomnieniem jakie ów *Pisarz* zostawił po sobie w *Żarkach* na zeszłorocznym jarmarku w charakterze *gitarzysty*. Z żabaw *Gecel* nie mając współzawodnika, za swe czarodziejskie sztuki najlepsze pono zebrał żniwo. Trzy dni trwał jarmark, na czwarty zaś dzień, według zwyczaju, włościanie przypędzili swoje bydło na sprzedaż i na tem jarmark się skończył. — Nieopodal *Żarek* jest wieś *Jaworznik*, słynna z browaru piwa bawarskiego znanego w *Warszawie* pod nazwą *Żareckie;* przy tym browarze zbudowane są dwa *angielskie* piece do wysuszania chmielu na suknach włosiannych; rocznie pono wychodzi piwa 100,000 garncy, chmielnik zaś wydaje około 150 centnarów chmielu suszonego. Od *Jaworznika* piękne są okolice, skały zarosłe bukowemi lasami, a pośród nich sterczą ruiny zamków: *Mirów*, należący do dóbr W. *Gorczyckiego* i *Bobolice* W. *Jarzyńskiego;* zamki te wzniesione były przez dwóch braci *Firlejów;* dalej jeszcze *Potok Złoty* JW. Hr: *Krasińskiego*, i nakoniec *Rabsztyn*, *Olsztyn*, *Smoleń* i *Ogrodzieniec*, zamki i okolice, dla malarza krajobrazisty, stanowić mogą niewyczerpane widoki pod pędzel.

Dyrektor Instytutu Wód Mineralnych Dra *Struve* z *Drezna*, w Ogrodzie *Saskim*, od r. 1847 istniejącego, ma zaszczyt zawiadomić WW. PP. Doktorów i Prześwietną Publiczność, że otwarcie Instytutu i używanie wód na abonament, nastąpi we Czwartek, to jest 21go b. m., o godzinie $5^1/_2$ z rana.— F. *Dippel*.

Nakładem Autora, w drukarni S. *Orgelbranda*, wyszła z druku część 1sza *Arytmetyki*, napisanej przez Kazimierza *Grubeckiego*. Dzieło to można nabyć po kop: sr. 75 w główniejszych xięgarniach w *Warszawie* i w mieszkaniu Autora w mieście *Łomży* zamieszkałego. Biorącym nie mniej jak 10 exemplarzy, odstępuje się stosowny rabat.

Przez oddzielenie ogrodu *Krasińskich* od ogrodu *Dückerta*, żelazną kratą w miejsce muru, odsłonił się piękny widok, tak, że używający przechadzek mogą widzieć pijących wody i nawzajem. Obok zaś samego pałacu urządza się ogródek, w ogrodzie *Krasińskich*, który zajmuje brzeg najpiękniejszej środkowej alei.

Dziś, w cyrku *Renza*, widowisko rozpocznie się koncertem o godz: $4^1/_2$, a następnie między innemi, po-raz drugi: Współubieganie się *Cór Olimpu*, wykonane przez Panny: Katarzynę *Renz* i Ludwikę *Loisset*. Nadzwyczajne ćwiczenia i *salto-mortale* na koniu, przez P. Baptystę *Loisset*. Dwa ogiery *arabskie*, *Al Mansor* i *Emir*, jednocześnie przez Pana E. *Renz* wprowadzone. *Arabeska*, klacz *siwa arabska*, jeżdżona przez Pannę Maryę *Hölle*. Wielkie woltyżowanie przez mężczyzn, i t. d. Jutro znowu wielkie przedstawienie.

Dziś w salonie *Wielkiej Alei*, orkiestra *Lignicka* pod przewodnictwem P. *Bilse*, wykona następujące dzieła: *Uwerturę* z Op: *Zampa* (Herolda); *Warjacje* na puzon z tematów pieśni polskiej (J. Nowakowskiego); *Uwerturę* Op: *Freyschütz* (K. M. Webera); *Warjacje* na orkiestrę (Konrada); *Ruch muzyczny*, *Pot-pourri* (Bilsego); *Uwerturę* z Op: *Tannhauser* (R. Wagnera).

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 18; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 15, wartość kuponu kop: $51^1/_0$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 57;

wartość kuponu k. 24; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 103 kop: 3; z r. 1855, żądają rs. 105 kop: 3; wartość kuponu kop: 47 2/9.

Dziś w ogródku *Zacisze* zwanym, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu W. *Tysler*, grać będzie orkiestra z *Erfurtu* przybyła.

P. *Myślińska*, zamężna *Górska*, powróciła z zagranicy, i najmodniejsze i najgustowniejsze stroje i ubiory damskie, już sprowadziła do swego magazynu, od dawna w *Warszawie* przy rogu ulicy *Długiej* i *Miodowej* pod Nrem 489*d*, w własnym domu utrzymywanego.

Jan *Żurkowski*, b. Tancerz Teatru Wielkiego w *Warszawie* i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery *Włoskiej* w *Londynie*, przeniósł swe mieszkanie na ulicę *Długą*, pod Nr 550, do domu Wgo *Naimskiego*, na pierwsze piętro w korpusie. Udziela *lekcje tańców* tak w swem mieszkaniu jakoteż po pensjach i w domach prywatnych.

Do dzisiejszego *Kurjera*, dołącza się do wszystkich bez wyjątku Numerów, tak na *Warszawę*, jako i prowincję, oraz Cesarstwo i za granicę, Plan do oddzielnej loterji na rozegranie *brylantów* i innych kosztowności.

Wynagradzając Piątkowy zawód, *śledzie pocztowe* przybywają do *Warszawy*, jutro. a między innemi zatrzymują się w handlu P. Józefa *Wolfina*, przy ulicy *Długiej*.

W dniu onegdajszym wieczorem, mężczyzna z imienia i nazwiska niewiadomy, lat około 34 mający, z ubrania na wyrobnika wyglądający, przechodząc osłabiony około posessji Nro 900, wszedł do sieni, i tam życie zakończył.

Jutro w ogrodzie przy ulicy *Królewskiej* w pałacu *Łubieńskich* zwany, przez P. *Zymerman* utrzymywanym, grać będzie orkiestra pod dyrekcją P. *Jacobi*, a między innemi wykona: Uwerturę *Donna Carita* (Merkadantego); Pot-pourri z *Ernani* (Verdego); Obertas *Odsie Kujanku* (Eibl); Szturm Galop (Keli-Beli).

Wczoraj, w Teatrze Wielkim, przedstawiono ulubioną od Publiczności Operę *Verdego*, p. n. *Erhani*, w której P. *Koehler*, Artysta Opery *Lwowskiej* wystąpił w roli *Don Carla*. P. *Koehler* posiada czysty, dźwięczny i metaliczny głos *barytonowy*, i skalę, o ile sądzić mogliśmy z wczorajszej partji rozciągłą w wysokich tonach. Śpiew tego Artysty łatwiej naginający się do tkliwszych uczuć, czego dowodem był romans w drugim akcie ślicznie *mezzovoce* odśpiewany, w wielu miejscach okazał się silnym i energicznym. Publiczność z wielkiem zadowoleniem przyjęła P. *Koehlera* równie jak ulubionych naszych Artystów Pannę *Berini*, PP. *Dobrskiego* i *Troschla*; a po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Berini* 5-kroć, PP. *Dobrski* 6-kroć, *Troschel* 5-kroć, *Koehler* 4-kroć i *Szczepkowski* 2-kroć.

Anglja. *Londyn, 12go Maja.* — W przyszły Czwartek Lord *Palmerston* ma w obu Izbach zaprojektować bil dotyczący zmiany formuły przysięgi parlamentarnej. — Xiężna *Kent*, która była nieco słabą, wróciła do zdrowia. — Depesze telegraficzne z *Alexandrji*, ogłoszone w powtórnem wydaniu *Timesa*, potwierdzają wiadomość o samobójstwie Jenerała *Forster-Stalker* i Kommodora *Etheridge*. Pierwszy odebrał sobie wystrzałem z pistoletu życie, w napadzie obłąkania. Nie zostawił żadnych piśmiennych objaśnień; słyszano go tylko użalającego się, iż nie uzyskał dowództwa 3go pułku jazdy, i wynurzającego wielką obawę nad utrzymaniem wojsk podczas gorącej pory roku. Co do Kommodora, ten także odebrał sobie życie skutkiem obłąkania, wywołanego ciężkiemi obowiązkami swego dowództwa.— Parlament zajmował się wczoraj sprawami miejscowego interessu. — Na dzisiejszem wieczornem posiedzeniu Izby Niższej, Lord *Palmerston*, na interpellacje Pana *Wylds* oświadczył, że flota *angielska* w każdej okoliczności opiekować się będzie *Ameryką Centralną* (zapewne *Nową Grenadą*); dodał jednak, że *Stany Zjednoczone* nie mają żadnych zamiarów zaborczych przeciw temu krajowi, a żądania ich względem zadośćuczynienia za rozboje w *Panama*, są uzasadnione i sprawiedliwe. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 13go Maja.*—Cesarz wczoraj o 5tej wyjechał ztąd do *Wiednia;* rano zaś o 9tej odwiedził bawiącego tu Xcia *Karola* Pruskiego, który obiadował następnie u J. C. Mości.—Xżę *Metternich* obchodzi w przyszły Piątek 84tą rocznicę swych urodzin. — Gazeta *Peszteńska* dzisiejsza donosi urzędownie, że najmłodsza córka Cesarska, Arcy-Xiężniczka *Gisela*, niebezpiecznie zachorowała. Z tego powodu Cesarz o dziesięć dni odroczył dalszą swą podróż. — Rozbójnik *Rosza-Szandor* schwytany został w domu wieśniaka *Katona*, gdzie znalazł schronienie. Sądząc się zdradzonym przez tegoż wieśniaka, dał doń ognia z pistoletu, co spostrzegłszy żona *Katona*, schwyciła w tej chwili topór i zadała nim tak silny cios w głowę bandycie, iż tem raniony, padł na ziemię i przez nadbiegłych żandarmów schwytany został. Wieśniak *Katon* żyje. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 12go Maja.* — Głoszą tu, że Król *Pruski* odpisał na własnoręczny list Cesarza *Napoleona* w sprawie *Newszatelu*. Treść odpowiedzi nadeszła tu drogą telegraficzną. *Prusy* po naganie udzielonej Rządowi *Szwajcarskiemu*, za niedyskretne rozgłoszenie toczących się układów, zgadzają się na propozycje konferencji.— Wieść o małżeństwie Xięcia *Napoleona* z Xiężniczką *Hohenzollern-Sigmaringen*, nabiera coraz więcej pewności. Chciał on podobno przed stanowczą decyzją, osobiście poznać swą narzeczonę.— J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz, wraca we Czwartek z *Fontainebleau*, przepędzi dwa dni incognito w *Paryżu*, w Niedzielę pożegna się z JJ. CC. Mościami, i uda się następnie do *Creuzot* i *Bordeaux*. Tam J. C. Wysokość siądzie na okręt *Reine-Hortense*, i odda wizytę w *Osborne* dopiero po objeździe portów *Francuzkich*. — Podobno *Montanelli*, zachęcony powodzeniem swej tragedji *Camma*, zamierza napisać nową dla Pani *Ristori*. (Ind: Bel:).

Prusy. *Berlin, 14go Maja.* — Xiążę *Napoleon* wyjechał dziś rano do *Drezna*. — Według nadeszłej tu wczoraj depeszy telegraficznej z *Paryża*, Cesarz *Francuzów* udzielił Xięciu *Pruskiemu* Wielki Krzyż *Legji Honorowej*. Również udekorowani podobno zostali przeznaczeni do zostawania przy osobie Xięcia *Napoleona* podczas pobytu jego w *Berlinie*, Jenerał-Porucznik *Brand* i Major *Treskow*. (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Cesarz *Napoleon* przeznaczył jako stały fundusz roczny, 5,000 fr: dla towarzystwa literatów. — Za lat ostatnich, postać *Londynu* znacznie zmieniła się na lepsze, i każdy rok przyczyniał się cokolwiek do jego upiększenia. Nie wznoszono wprawdzie obszernych połaci wspaniałych domów jak w *Paryżu*, lecz czyniąc wiele gwoli duchowi ludu *angielskiego*, dbającego więcej o wygodę niż o wytworność, pozrzucano w wielu dzielnicach miasta nizkie i szpecące je domy, porozszerzano w nich ciasne i ciemne ulice, poprostowano krzywe. Powierzchowność stolicy stała się przez to przyjemniejszą dla oka. Co jednak więcej podziwienia godne, jest to, czego wzrok nie dosięga. Cały *Londyn* poprzerzynany jest pod ziemią wodociągami w różnych kierunkach dostarczającemi obficie wody do każdego domu, rurami żelaznemi dostarczającemi gazu do oświetlenia ulic, sklepów i fabryk, tudzież siecią ogromnych kanałów ściekowych (*sewers*), prowadzonych do *Tamizy*, a przyczyniających się wielce do utrzymania miasta w czystości. Nie masz też stolicy czystszej i zdrowszej do mieszkania nad *Londyn*, zważając na taką jego rozległość i dwu-miljonową ludność. Wiele z tych ulepszeń datuje się od zjawienia się cholery w *Europie;* wydział bowiem lekarski wtedy uznał, że zachowanie czystości ciała i powietrza, było najsilniejszym przeciw niej antydotem i zaporą. Dla zneutralizowania tej *azjatyckiej* plagi, która wtenczas grasowała straszliwie po *Europie*, pozakładano po różnych dzielnicach miasta domy kąpieli dla ludu, i po cenach najumiarkowańszych. Kąpiele te dotąd istnieją. Używanie ich, jak się zdaje, przez lud tamtejszy przypisać głównie należy, że najmniej w *Anglji*, w porównaniu z innemi krajami, padło ofiar od cholery. — Damy w *Honolulu* (wyspy *Sandwichskie*), podały petycją do Parlamentu, w której proszą, aby zakazano przedstawień teatralnych i innych tym podobnych, gdyż te tak bałamucą ich mężów, że ci po przedstawieniu, wcale na noc do domu nie powracają. — Bakałarz zapytał ucznia: »Kiedy beczka wina krajowego kosztuje sześć talarów, co czyni butelka tegoż wina?" »Boleści w brzuchu", odpowiedział.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Stan: Ob: z Łazów nr 625; Chomiczewski Jan Ob: z Siedlec nr 585; Ciemniewski Jan Oby: z Borowic nr 584; Dąbkowski Jan Ob: z Kleczkowa nr 414; Gajewski Maxy: Ob: z Zajrzewa nr 556; Hornowski Leon Porucz: z Żytomierza nr 556; Lesiński Ign: Obyw: z Borówna nr 643; Lasocki Stefan Ob: z Ciekszyna nr 476; Wojczyński Jan Ob: z Ławska nr 570.

Wyjechali: Brzeziński Witold Ob: do Bełżyc; Cielecki Maxy: Ob: do Sieradza; Chrzanowski Jan Ob: do Wyszkowa; Linowski Ant: Ob: do Pieścideł; Wyszkowski Józ: Oby: do Płońska.

Przyjechali koleją żelazną: Goldflus Emilja Żona Naucz: z Lipska nr 2243; Gebhardt Kar: Kom: Kup: z Troppau nr 482; Hirszman Aug: Ob: z Prus nr 2920; Kropiwnicka Izabela Żona Rad: Dworu z Wrocławia nr 1078; Postawka Walery Ob: z Paryża nr 603; Pontier Piotr Kom: Kup: z Paryża nr 414; Rulikowski Ant: Ob: z Austrji nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Chrapowicki Kazim: Pułko: Lejb Gwar: do Niemiec; Dressler Emma Żona Arty: Muz: do Wrocławia; Makowiecka Zofja Ob:, i Samoiłow Wasili Art: Dra: do Paryża.

DONIESIENIA.

Lokal, z 3ch Pokoi, Gabinetu i Kuchni złożony, z widokiem na ogród, na parterze, przy ulicy Tamka pod Nr 2843, (dawniej Fabryka Wemmera), do najęcia od Śgo Jana na trzy lub 4ry miesiące, za rs. 37 kop: 50;— tamże **Bryczka** kryta na resorach i osiach drewnianych, nowa, oraz Chomonta, do sprzedania.

Magdeburgskie Towarzystwo Ubezpieczeń OD GRADOBICIA.

Posiadające kapitału zakładowego **18,000,000** Złotych Polskich, postanowiło w tym roku czynności i na Królestwo Polskie rozciągnąć, a to na zasadzie zezwolenia Dyrekcji Ubezpieczeń Królestwa Polskiego, i ogłoszeń tejże z dnia 7/19 Czerwca r. z., i 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. Towarzystwo ubezpiecza od Gradobicia za opłatą nizkich składek, wszelkie gatunki Płodów Ziemnych, jako to: Zboże kłosowe, strączkowe, olejne, trawy, rośliny pastewne, farbiarskie, liście tytuniowe i chmiel.—Składki są stałe, dopłaty z tego powodu, pod żadnym pozorem nie mają miejsca. — Jeżeli zabezpieczenia czynione są od razu na pięć lat, w takim razie, Towarzystwo przy płaceniu rocznej składki odstąpi znaczny rabatt, a wrazie płacenia za pięć lat z góry, szósty rok jest wolny od opłaty. — Wynagrodzenia strat, płacone będą punktualnie gotówką, a najdalej w przeciągu miesiąca, po otaxowaniu szkody. — Cyfry następujące dadzą obraz najwyrazniejszy rozległych czynności Towarzystwa:

w r.	ubez:	za które Tal:	albo Zło: pol:	wynagrod: zapła:
1854	10,058	73,316	439,896	" "
1855	25,562	375,182	2,251,092	" "
1856	56,980	616,062	3,696,372	" "
Sum: za	92,600	1,064,560	6,387,360	wynagrod: zapła:

Popisani główni Agenci Towarzystwa, jako też niżej wymienieni Agenci Powiatowi, udzielą potrzebnych informacji, i umocowani są na zasadzie warunków Towarzystwa umowy zawierać. — Warszawa dnia 4 Maja 1857 roku. — Antoni Hölzel, w Krakowie. — Szymon Toeplitz, w Warszawie.

Lista Agentów Powiatowych.

Miejsce ich pobytu.	Nazwiska.
Augustów,	*Bartoszewicz Rachmistrz.*
Częstochowa,	*Feigenblatt J.*
Hrubieszów,	*Korytowski.*
Kalisz,	*C. Buhle et Comp:,*
Kalwarja,	*Czapliński J. Rachmistrz.*
Koło,	*Markus H.*
Koło,	*Thomitzelt J.*
Łódź,	*Heinr: Barthels.*
Lublin,	*Knoll et Comp:.*
Łowicz,	*Ostrowski Z.*
Łomża,	*Sokołowski J. Pomocnik N. P.*
Maryampol,	*Zabłocki Michał.*
Ostrołęka,	*Długoborski M. Kupiec.*
Piotrków,	*Fridrich J.*
Płock,	*Gutekunst Jan.*
Pilica,	*Hoherstein G. E.*
Pułtusk,	*Niedziałkowski Stanisław.*
Radom,	*Herdin J.*
Sierznia,	*Bein A.*
Sejny,	*Blechmann Rachmistrz.*
Sieradz,	*Wołkowicz J. W.*
Targówek,	*Brühl E.*
Włocławek,	*Goldenring M. A.*
Włocławek,	*Partowicz J.*
Janów,	*Dąbrowski Budowniczy P.*
Klimontow,	*Wiśniewski Józef.*
Sandomierz,	*Weirauch J.*
Kielce,	*Możdżeński Leon.*
Opatów,	*Herbig Karol.*
Opoczno,	*Marczewski Józef.*
Wyszogród,	*Rosen Salomon.*
Nieszawa,	*Leon Buksakowski.*

J. KUŚMIRSKI KRAWIEC MĘZKI, przeniósł swoją Pracownię z ulicy Bednarskiej, pod Nr 29, wprost Zamku; o czem zawiadamia JJWW. i WW. Panów; przytem nadmienia, iż wykonywa wszelkie roboty dla Akademji Duchownej Rzymsko Katolickiej; a zatem poleca się JJWW. Duchowieństwu.



Są do sprzedania za pomierną cenę **Kocz-Kareta**, na stojących resorach, z wszelkiemi rekwizytami. Wiadomość przy ulicy Krak:-Przedm:, pod Nr 404, u Stróża.

ZARZĄDCA Ekonomiczny, opatrzony świadectwami, z kilkunastoletniej w mniejszych i większych dobrach praktyki, życzy sobie znaleźć odpowiednie miejsce. Wiadomość bliższa pod Nr 1245*b*, w mieszkaniu W. Dra Estrejchera, przy ul: Nowy-Świat.

DOBRA BROMIERZ wielkie, w Guber: i Pcie Płockim o wiorst 21 od m. Płocka i rzeki Wisły, o 3½ wiorsty od szosy położone, obejmujące dwa Folwarki, z wysiewem Oziminy czertwerti 200 i stosunkowo Jarzyny, z tych Folwark główny, w płodozmianie i gruntach pszennych, z dostatecznym zbiorem Siana, Gorzelnią, Propinacją, Wiatrakiem, i robocizną, są do wydzierżawienia lub sprzedaży, od Śgo Jana r. b. — W Dobrach tych jest Boru dziesiatin 90 czyli (wł: 6), w dobrym stanie drzewo. Bliższa wiadomość u Właściciela, przy ulicy Jasnej pod Nr 1365, w bramie na lewo, z rana do godz: 10ej, a po południu od 3ej do 6ej.

ŚLEDZIE POCZTOWE,



z pierwszego tegorocznego połowu, nadejdą *(z pewnością)* jutrzejszą pocztą do Handlu Win i Korzeni, Konstantego *Thiel*, przy ulicy Bielańskiej.



Jest do zbycia **Kocz-Kareta**, z dwoma wazami i walizami; — także i WÓZ porządny, z sześciu Końmi i uprzężą. Wiadomość w domu narożnym przy ulicy Bagno i Śto-Krzyzkiej pod Nrem 1244*b*, na 2m piętrze w dziedzińcu.

KONICZYNY czerwonej; TRAWY Śgo Tymoteusza; oraz BURAKÓW cukrowych, nabyć można w Handlu Edw: *Koelichen*, przy ulicy Długiej.

KAROL ALTMANN et **Comp:**
w Wrocławiu, ulica Schubrücke Nro 7.

Ma honor polecić swój MAGAZYN GARDEROBY i TUALETY MĘZKIEJ, iż otrzymał znaczny zapas Towarów *Angielskich* i *Francuzkich*, gdzie zaopatrzony jest w gotową Garderobę, oraz wykończa na obstalunki w najświeższych i najmodniejszych fasonach, gdzie szanowna Publiczność zadowoloną będzie.— Upraszam przeto szanowną Publiczność, aby raczyła zaszczycić w przejeździe swoim mój Handel, gdzie przekona się o wyborze najlepszych Towarów w moim Magazynie, i o najrzetelniejszej usłudze. z szacunkiem,

Karol *Altmann* et *Comp:*
w *Wrocławiu, przy ulicy Schubrücke Nro 7.*



Jest do sprzedania **Fortepjan** palisandrowy, o 7u oktawach, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość przy rogu ulic Dzikiej i Stawki pod Nr 2311, na 1m piętrze, wchód z podwórza, druga sień od bramy.

ŚLEDZIE świeże pocztowe, nadejdą jutrzejszą pocztą do Składu Win i Korzeni, Ed: *Koelichen*, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.





W Siedlach pod Warszawą znalezioną została XIĄŻKA do Nabożeństwa, z napisem: od Matki na pamiątkę imienin C.........; którą Właściciel odebrać może za udowodnieniem w Fabryce Tabacznej, od Strażnika Łabanowskiego.



100 **Macior** i 200 **Skopów** młodych, zdatnych do chowu, jest na sprzedaż w dobrach Żdżanne, położonych między Krasnymstawem a Chełmem. Wiadomość bliższa na miejscu, u Właściciela.

Podaje się do wiadomości, ktoby sobie życzył nabyć **Naczynia Studniarskie**, to jest: Świdry dwoiste, Liny, Kubły, i inne drobniejsze iż takowe są do sprzedania przy rogu ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, w domu W. Bocka. Wiadomość u Stróża.

Zawiadamia się PP. Właścicieli Dóbr Ziemskich, iż Jan Gumulicki, **Jeometra** patentowy kl: IIej, podejmuje się wykonania Pomiarów, oraz urządzeń dóbr; życzący sobie posiadacze dóbr, raczą nadsyłać swoje listy pod adresem jego do m. Pułtuska, Guberni Płockiej, jako stałego zamieszkania tegoż Jeometry.

Każdodziennie zwłaszcza z rana, dostać można świeżego prosto od krowy, **Mleka** i Śmietanki, w Ogrodzie Róż, obok Doliny Szwajcarskiej, pod Nr 1714*a*, po cenach umiarkowanych.

ŚLEDZIE pocztowe piewszego połowu, nadejdą we Wtorek, pocztą do Handlu Władysława Rudnickiego, przy ulicy Senatorskiej i Krako:-Przedm:, wprost kolumny Zygmunta;— tamże już nadeszły świeże transporta **Kiełbas** Brunświdzkich, **Salami** Włoskich z Werony, Kiełbasy Medyolańskie, (Bondalo); Polędwica Werońska, (Ossocolli); **Szynki** Rzymskie, i Westfalskie, **Półgąski** Pomerańskie; **Sery** Holenderskie, Szwajcarskie, Parmezan, Chester i Nefszatelski; Kirschwasser, i Absenth Szwajcarski. —Tenże Handel otrzymał w kommis Ser Szwajcarsko-Litewski, który się sprzedaje na funty po ko: 25, zaś w całości odstępuje się znaczny rabat.



Dwie **Krowy** dojne, są do sprzedania w każdym czasie;—również Mieszkanie wspólne lub Pokój oddzielny, ze stołem i usługą dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nrem 2311*a*, w oficynie na prawo drugie drzwi.

Osoba w wieku młodym, mająca chlubne świadectwa, będąc poprzednio w Fabryce Cukru, i gospodarstwie, pragnie przyjąć w każdym czasie tenże sam obowiązek. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym W. Kaczanowskiego.

Folwark, w obszerności dziesiatin 225 (włók 15), w bliskości Warszawy, bo o wiorst 6 położony, jest od Śgo Jana do wydzierżawienia. Wiadomość powziąć można w Składzie Papieru W. Schuster, przy ulicy Wierzbowej.

Ruchomości po ś. p. Rozalji z Wierzchowskich Przyłuskiej Wdowie pozostałe, jako to: Kosztowności, Meble, Suknie, Bielizna, Pościel, Porcelana, Szkło, Miedź, i inne przedmioty, na żądanie Sukcessorów, oraz na mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Tryb: Cyw:, sprzedane będą pod Nr 650 przy ulicy Przejazd, w d. 6/18 Maja r. b. o godz: 3ej po południu, przez licytację publiczną, przed podpisanym Rejentem, odbywać się mającą.— Michał Rapacki.

W domu pod Nr 585 przy ulicy Długiej, **Koniczyna** biała, świeża, z wymłotu r. b., jest do sprzedania za cenę umiarkowaną.—Tudzież różne **Lokale** każdego czasu z Meblami lub bez Mebli do wynajęcia; oraz i Wolant do sprzedania.

Wychodząc z Cyrku Renza, przez Nową ulicę prowadzącą do pałacu Krasińskich, dalej przez pałac Kazimierowskich, około Zdrojów, na róg ulicy Browarnej i Leszczyńskiej, zgubionym został **SZLAK** haftowany do spodnicy, już na ukończeniu; oraz Naparstek srebrny z stalowym denkiem z lit: C. M. Łaskawy Znalazca raczy oddać tę zgubę, na Nalewki do domu Dra Rappaport, na 2e piętro, do P. Szwejcer, a otrzyma nagrodę żądaną, gdyż to była rzecz cudza dana do roboty.



Ktoby miał do sprzedania **DOM** o piętrze murowany, z dziedzińcem i małem Ogrodem, nie daleko ulicy Nowy-Świat, lub Kolei żelaznej, na któryby nastąpić mogło zaraz zaliczenie około rs. **15,000**; niech się raczy zgłosić, bez pośrednictwa, z wykazem intraty, od 3 do 7 wieczorem, pod Nr 901 przy ulicy Chłodnej, na 1e piętro, gdzie Balkon.— Tamże potrzebny jest lekki Powozik lub **Wolant** kryty, na jednego konia, chociażby mało używany.



Szampańskie świeże Jaquesson, Röderer, Cliquot, nadeszły do Składu Win Ernesta Nickiego przy ul: Miodowej Nr 482. Tamże nadejdą jutrzejszą pocztą pierwsze **Śledzie** Hollenders:.

Z KANTORU Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497 w domu W. Bujno, na 1m piętrze, naprzeciw Handlu W. Dobrycza.— Nauczycielka muzyki na fortepjanie, świeżo przybyła, posiadająca łatwy i gruntowny sposób do wykładania jej teorji, grająca sama doskonale, życzy udzielać lekcje na godziny, za bardzo mierną cenę; przytem posiada język francuzki, niemiecki, i inne klassyczne nauki któreby mogła zarazem wykładać. Nauczyciel Niemiec, z językiem angielskim, początkowym francuzkim, klassyczn: naukami, życzy się umieścić. W tym czasie jest kilka Francuzek do uplasowania, kilka Niemek, z których jedne są z muzyką, drugie z językiem francuzkim, angielskim; przytem i inne stosownie do życzeń Osoby.—*Szwarcer.*

ŚLEDZIE POCZTOWE,



z pierwszego tegorocznego połowu, nadejdą jutrzejszą Pocztą, do Handlu Win i Korzeni Piotra Kędzierzawskiego, przy ulicy Długiej N° 587, wprost domu zwanego Lasockie.

Dobra Ziemskie GRZYBÓW lit. B. i C, w Powiecie Gostyńskim, Okręgu Orłowskim położone, dziesiatyn 309 (włók 16) rozległości mające, sprzedane zostaną przez licytację w drodze działów, w dniu 10 (22) Maja r. b. o godzinie 5 po południu, w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, Wydziału IIgo. Licytacja zacznie się od summy rs. 12,523 k. 50. Wadium wynosi rs. 3,000. Taxa, opis i warunki licytacyjne tych dóbr, przejrzane być mogą w kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału IIgo, albo u popierającego sprzedaż Karola Thieme Mecenasa, w Warszawie Nr 497*a*, zamieszkałego.



KLACZ siwa, lat 6, bardzo pięknej rassy, ze stada Hr: Dzieduszyckiego, mogąca być użytą do powozu lub pod wierzch, jest do sprzedania pod N° 412 przy ulicy Królewskiej, w domu W. **Mecenasa Nowakowskiego. Wiadomość** u Stangreta Jana.



Każda Fabryka spieszy z doniesieniem o nagromadzeniu różnych Przedmiotów, głosząc ich dobroć użyteczność; — i ja Małgorzata Taszyńska, wdowa, utrzymująca **Fabrykę Ślusarską** przy ulicy Marjensztadt pod Numerem 2643, ośmielam się polecić z swemi Przedmiotami, z tym tylko dodatkiem, że o ile Wyroby moje są z dobrego materjału, o ile użyteczne i jak wykończone, a po cenie przystępnej, pochwały na nie by się przydały;—praca sama się zaleca, przyjść, obaczyć, a samo, oczom się przedstawi. — Są OKUCJA do drzwi i okien; SZKATUŁY zabezpieczające od ognia, większe i mniejsze; ZAMKI do spichrzy, Piwnic i Stodół; ZAMECZKI z feksyjerami i zwyczajne, do szaf, komód, biórek; ZASUWY do drzwi, zwyczajne z dubeltowemi kluczami, mosiężne i żelazne; MASZYNKI do szycia rękawiczek; ZATRZASKI do kaloszy wojskowych i cywilnych; MŁYNKI do kawy; KÓŁKA do kluczy; OSTROGI stalowe, duże i dziecinne; ŻELAZKA do fryzowania włosów, męzkie i damskie; KRUCZKI do obówia; STRZEMIONA do pantaljonów; KŁÓDKI duże i małe, to znów zamykane na litery i numera; RURY do pieców; ZNACZNIKI do drzewa i bydła; CECHY do koni; ZAMECZKI do portfortelów i xiążek; DZIADKI do tłuczenia orzechów i t. p.; jak niemniej przyjmują się wszelkie OBSTALUNKI.

CEMENT KRAJOWY.

Regularne nadsyłanie z fabryki, **CEMENTU**, do Składu w domu Grabowskich przy ulicy Miodowej, stawia tenże Skład w możności, zadosyć uczynienia wszelkim wymaganiom.

WYPRZEDAŻ FARB

po cenie kosztu,

w Handlu pod Nrem 2 przy ulicy Święto-Jańskiej,

obok Zamku.

Tamże są do sprzedania rozmaitej wielkości WAGI: miedziane i mosiężne; Mozdzierz duży żelazny z tłuczkiem; Grapy; Kociołek żelazny; Banie Kamienne.

KOLONJA do sprzedania, pod miastem Powiatowem Mińsk. Bliższa wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 674, w oficynie na 1szem piętrze, na prawo.



Mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż z nadchodzącą porą letnią, przysposobiłem w Fabryce mojej, wprost Zamku, znaczny zapas **KAPELUSZY** Felpowych, Jedwabnych, pokrytych włosem długim lub krótkim, oraz Kapeluszy składanych, Stósowanych z wszelkiemi ozdobami, Liberyjnych, Góralek męzkich w różnych kolorach, i Dziecinnych, a to za cenę przystępną. Przyjmuję jak dawniej wszelkie odnawiania, wywabiania plam kapeluszy męzkich zwyczajnych, oraz stósowane z dawnego fasonu na teraźniejsze przerabiam. Nadmieniam przytem, że Kapelusze z Fabryki mojej pochodzące, są wodo-trwałe, tak, iż po odprasowaniu, wracają do dawnego lustru i formy. — J. *Kostrowiecki.*

W ogrodzie przy ulicy Hożej Nr 1678, jest do sprzedania 1,000 sztuk **Georgin**, podzielonych na 3 klassy, z najwyborniejszych gatunków, i sprzedają się na sztuki z klassy I, po k. 30; z klassy II, po kop: $22^1/_2$; z klassy III, po kop: 15.

Trzy **Pokoje** umeblowane i Kuchnia, do najęcia każdego czasu, na 3 lub 4ry miesiące, na Lesznie Nr 679/80.

Do handlu Fry: Tschoepe przy ulicy Senatorskiej obok Ratusza i przy ulicy Freta



Nr 274, nadejdzie jutrzejszą pocztą transport ŚLEDZI, pierwszego tegorocznego połowu.

Z okolicy Płocka, przypłynie Wisłą na Statku, **Kartofli** korcy kilkaset, z gatunku Holsztyńskich, z położenia wzgórzystego, zdrowe i bardzo smaczne, zdatne tak na konsumcję jako i do sadzenia; po przybiciu Statku pod Tarasy Zamkowe, w Poniedziałek, sprzedawać się będą albo na korce, albo ogółowo. Ktoby życzył sobie, może się zgłosić do Właściciela w Hotelu Niemieckim, który stoi w dawniejszym 10tym Nrze.

Jest do sprzedania **Komoda** i Szafka jesionowe, ze szybami, Stolik i 4ry Krzesła włosienicą kryte, i Tualeta w jesionowych ramach. Wiadomość w Hotelu Polskim Nr 34.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 8. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 5, (opada).

TEATR WIELKI. Dziś, akt Opery *Rigoletto.—Dwaj Złodzieje.*



NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, raczą się zgłosić pod Ner 110 przy ulicy Piwnej, trzeci dom za Kościołem, na 1m piętrze; zastać go można od godziny 9 z rana do 8ej wieczorem.— Piotr *Ślizgański.*

Mam zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż Dolina Pragska, otwartą została, gdzie przy rychłej usłudze, dostać można różnych POTRAW i NAPOJÓW,— W dniu 17 b. m. ORKIESTRA uprzyjemniać będzie chwile spacerowe. — Tamże są do najęcia **LOKALE** na letnie pomieszkanie, oraz Piekarnia exystująca od kilkunastu lat.— Administrator Sobolewski.

Pierwszy transport **ŚLEDZI** pocztowych, nadejdzie w Poniedziałek do Handlu Jana Riedel.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 5 (17) Maja 1857 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*